


**KS. DARIUSZ JAŚLARZ**
*redaktor wydania*

S tąd, znad Bałtyku, proszę was, wszyscy moi rodacy, synowie i córki wspólnej Ojczyzny, abyście nie pozwolili rozbić tego naczynia, które zawiera Bożą prawdę i Boże prawo. Proszę, abyście nie pozwolili go zniszczyć. Abyście sklejali je z powrotem, jeśli popękało. Abyście nigdy nie zapominali: Jam jest Pan, Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną! – tak wołał Jan Paweł II przed 15 laty w Koszalinie. Dziś, umocnieni nauką jego kontynuatora Benedykta XVI, pragniemy wracać do tamtych słów. Pomoże nam w tym ks. kard. S. Dziwisz. ■

## ZA TYDZIEŃ

■ Odwiedzimy PARAFIĘ ŚW. ROCHA W WIELENIU

### Święcenia kapłańskie

## To dopiero początek

Czekali na ten dzień od chwili, gdy po raz pierwszy powiedzieli swoje „tak” na wezwanie Chrystusa. 20 maja publicznie, uroczystie i nieodwołalnie oddali swoje życie Bogu w sakramencie kapłaństwa.

Jedenastu młodych mężczyzn wobec biskupów, współbraci kapłanów, swoich rodzin i przyjaciół zgromadzonych w kołobrzeskiej konkatedrze wyraziło gotowość przyjęcia święceń i zapewniło o swojej wierności. Wypowiedziane: „chcę”, „przrzekam”, było dobrowolnym aktem oddania się na służbę Bogu i ludziom, odpowiedzią na usłyszane przed laty: „Pójdź za Mną”. – „Wszystkim gościom Słowo Boże, które sami z radością przyjęliście, powtarzajcie prawo Boże i wiercie w to, co przeczytacie, nauczajcie tego, w co wierzycie i wypełniajcie to, czego innych będziecie nauczać – mówił w wygłoszonej homilii biskup diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej Kazimierz Nycz. -



KAROLINA PAWŁOWSKA

Czyniąc to pamiętajcie, że zostaliście wzięci z ludu i dla ludu zostaliście ustanowieni”. W geście przyrzeczenia współpracy i posłuszeństwa diakoni włożyli swoje ręce w dłonie hierarchy, później na znak uznania własnej słabości i pełnej zależności od łaski Bożej leżeli krzyżem, by w momencie kulminacyjnym przyjmując sakrament z rąk biskupa Kazimierza. Bogaty i piękny obrzęd święceń kapłańskich po-

**Kościół koszalińsko-kołobrzeski z radością powitał jedenastu nowych kapłanów**

wartza się co roku. Jest to zawsze dzień radości dla lokalnego Kościoła. – „To nie koniec, a początek waszej drogi – mówił do neoprezbiterów bp Nycz. – Życzę wam, by była piękna. Będzie trudna, bo zwykle prowadzi pod górę, ale tym piękniejsze będą towarzyszące wam w tej drodze widoki”. Podczas tej wędrówki towarzyszyć Wam będzie także nasza modlitwa!

**KAROLINA PAWŁOWSKA**

## ZANIM PRZYJADĄ GOŚCIE



KAROLINA PAWŁOWSKA

Przygotowania do uczczenia 15. rocznicy pobytu Jana Pawła II w Koszalinie idą pełną parą. Zanim wierni pojawią się na placu papieskim, należy zaplanować każdy logistyczny szczegół. „Dla mnie osobiście jest to bardzo ważne wydarzenie” – mówi Katarzyna Basse-Jazgarz, pracownik Urzędu Miasta, pomagająca w przygotowaniu uroczystości. „Cała moja rodzina jest zaangażowana. Ja pomagam w organizacji spotkania, a mąż w służbie liturgicznej na placu. Przed piętnastu latu nie byliśmy małżeństwem. Uczestniczyliśmy w spotkaniu z Janem Pawłem II jako narzeczeni. Pamiętam tłumy ludzi, pamiętam pogodę: padało, ale później było bardzo ładnie. Samą Mszę św. wspominam z rozrzewnieniem. To wspomnienie dziś bardzo pomaga w wewnętrznym przygotowaniu”. **KSD**

**Przygotowania do uroczystości omawiają (od lewej) ks. K. Bednarski, K. Basse-Jazgarz, E. Rybakowski**

## Pielgrzymka miłosierdzia trwa



Dygowo. Bp. Paweł Cieślak podczas uroczystości peregrynacyjnych połączonych z udzieleniem sakramentu bierzmowania

**DIECEZJA.** Kopia obrazu Miłosierdzia Bożego (o której pisaliśmy na naszych łamach) wędruje po naszej diecezji. Peregrynacja wizerunku Miłosierdnego Jezusa jest połączona z tygodniowymi misjami, które przeprowadzają w parafiach ojcowie jezuiti. Obraz odwiedził już parafie: w Szczecinku (pw. Miłosierdzia Bożego), Kołobrzegu (pw. Miłosierdzia Bo-

żego), Czarnem (pw. Narodzenia NMP), Łędyczku (pw. św. Piotra i Pawła), Świdwinie (św. Michała), Karliniu, Dygowie – (na zdjęciu), Krzyżu Wlkp. (św. Antoniego). Od 27 maja obraz przebywa w parafii pw. Ducha Świętego w Koszalinie, gdzie prowadzone są misje – co stanowi przygotowanie do uroczystości 15-lecia wizyty Jana Pawła II w tej parafii i diecezji.

## Duńskie dary

**SZCZECINEK.** 11 maja do miasta dotarł TIR z transportem darów z duńskiej fundacji humanitarnej „Projekt Øst”. Duńczycy przekazali artykuły spożywcze, odzież, sprzęt medyczny. Władze miasta, na wniosek której fundacja „Projekt Øst” przyznała dary Szczecinkowi, zdecydowały się na ich dystrybucję przez fundację Caritas, której magazyny znajdują się przy bursie pw. Stanisława Kostki, przy ul. Kościuszki 91. Caritas zajmuje się pomocą humanitarną na terenie miasta od wielu lat i jest gwarantem sprawiedliwej i racjonalnej

dystrybucji otrzymanych darów, jak również ich dotarcia do najbardziej potrzebujących. Część sprzętu medycznego przekazana zostanie także do szczecineckiego szpitala i do Domu Pomocy Społecznej w Bornem Sulinowie.

Fundacja „Projekt Øst” z miejscowości Odense pomaga w regionie już od 5 lat, wcześniej kierowała swą pomocą do Barwic i Białego Boru.

Kontakt: ks. Jacek Świążkowski, Bursa pw. św. Stanisława Kostki, Szczecinek, os. Zachód, tel. 094 37 45 900, tel. kom. 602 535 835.

## Rozładunek darów



## Obiecana nagroda dla najlepszych

**MŁODZIEŻ** gminy Darłowo w nagrodę za udział w konkursie wiedzy historycznej gościła w zaprzyjaźnionej gminie Karlsburg. Była to trzydniowa wycieczka. Wśród niespodzianek przygotowanych przez wójta gminy Rolfa Warkusa najbardziej podobało się młodzieży Muzeum Techniki oraz farma motyli (jedna z największych w Europie) na wyspie Uznam. Pobyt delegacji uświetniło wspaniałe przyjęcie na zamku w Karlsburgu wraz z koncertem tamtejszego chóru i darłowskiego zespołu „Erato”.



W Muzeum Techniki na zwiedzających czekało moc atrakcji

## Śpiewanie z Królową



Jeden z zespołów śpiewaczych „Czeremcha” wykonujący pieśni polskie i ukraińskie

**WAŁCZ.** Po raz drugi odbył się tu Ogólnopolskie Prezentacje Zespołów Śpiewaczych i Kapel „Podarunek Królowej Jezior”. Uroczyste otwarcie i muzyczna

biesiada odbyła się w MOSiR-ze, zaś w niedzielne popołudnie piękny, kolorowy korowód przeszedł przez miasto i impreza zakończyła się koncertem galowym na placu między ratuszem i kościołem pw. św. Mikołaja. W prezentacjach udział wzięły zespoły: Canta Cuori, Canzona, Chabry, Czeremcha, Leszczyna, Młodzieżowa Kapela Dudziarska, Pomorzanki, Powiślaki, Sami Swoi, Słowinki, Swaty. Przygotowano również pieśni maryjne, które śpiewane były w czasie nabożeństw majowych w kościołach. Na zakończenie nabożeństwa wszystkie zespoły wspólnie wykonały „Barok”.

## Tanecznym krokiem po Europie

**KARLINO-SCHWEDT.** Dziecięce i młodzieżowe grupy taneczne z Karlińskiego Ośrodka Kultury: Tane Ronki, Tane Rone (na zdjęciu) i Angels – pod kierunkiem Marzeny Spolskiej, wzięły udział w przeglądach młodych artystów Deutsch-Polnisher Kinderlandhof podczas VI Dni Europy w niemieckim mieście Schwedt, gdzie zaprezentowały swoje umiejętności artystyczne, zyskując duży aplauz publiczności i zaproszonych gości, niemieckich polityków i mediów. Po powrocie z Niemiec młodzi artyści z Karlina wzięli udział w rejonowych eliminacjach do Przeglądu Zespołów Tańca Współczesnego. Karlińskie zespoły zaprezentowały opowieść muzyczną

za pomocą różnych form tanecznych. Spośród kilkunastu zespołów w pierwszej kategorii do lat 15 – karliński zespół Tane Rone zajął I miejsce, a tym samym zakwalifikował się do przeglądu wojewódzkiego, który już w najbliższym czasie będzie miał miejsce w Szczecinie.



EMILIA MICHALOWSKA

Zaproszenie bp. Kazimierza Nycza na uroczystości 15-lecia wizyty Jana Pawła II w Koszalinie

# Bogu dziękujcie, ducha nie gaście!

Koszalin i nasza diecezja jest wdzięczna za wszystkie pielgrzymki Jana Pawła II do naszej Ojczyzny. Dziękujemy za cały pontyfikat Sługi Bożego i jego znaczenie dla Kościoła, dla Polski, dla Europy i świata.

Szczególnie jesteśmy Mu wdzięczni za pielgrzymkę do naszej diecezji – 1 i 2 czerwca 1991 roku w Koszalinie i Zegrzu Pomorskim.

Było to niezwykle ważne spotkanie z Polakami, pierwsze po odzyskaniu niepodległości. Papież przybył z orędziem opartym na dziesięciu przykazaniach. Wskazywał drogę wolności, przestrzegając, a gdy trzeba było, upominał tak jak kochający ojciec. Nawiedził koszalińskie seminarium wybudowane staraniem biskupa seniora Ignacego Jeża. Poświęcił je, spotkał się z klerykami i przełożonymi. Następnie pojechał na Górę Chełmską, gdzie modlił się w kaplicy i poświęcił sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej. Z niej, jakby Mojżesz z Synaju, rozpoczął pielgrzymkę przykazań. Przy kościele pw. Ducha Świętego odprawił Mszę świętą dla kilkuset tysięcy wiernych i wygłosił kazanie o pierwszym przykazaniu Dekalogu. Wieczorem prowadził modlitwę różańcową w koszalińskiej katedrze. Naza-

jutrz spotkał się pierwszy raz w wolnej Polsce z wojskiem. Tysiące żołnierzy wraz z oficerami, w zimnie i deszczu, całą noc czekało na Papieża. Przejmując w ich wykonaniu zabrzmiała „Bogurodzica”. W serce syna przedwojennego oficera spotkanie to zapadło na wiele lat. Wspominał je w Rzymie w roku 2004, gdy władze miasta Koszalina wręczyły mu tytuł Honorowego Obywatela. Wspominał też całą pielgrzymkę do Koszalina. Było to przecież najważniejsze wydarzenie w historii tego miasta. Dlatego w 15. rocznicę tamtej pielgrzymki, w niedzielę 4 czerwca 2006 roku, będziemy Panu Bogu wspólnie dziękować – mieszkańcy Koszalina i wierni całej diecezji. Wspólnie – to znaczy też z licznym udziałem wojska wraz z kompanią honorową i wojskowymi orkiestrami.

Bardzo serdecznie zapraszam wszystkich Diecezjan na te uroczystości. Zapraszam samorządowców z miast, gmin i powiatów. Zapraszam strażaków, policjantów, pracowników Lasów Państwowych, rybaków w swoich mundurach i z pocztami sztandarowymi. Zapraszam dzieci, młodzież z nauczycielami i wychowawcami, harcerzy i studentów. Zapraszam wszystkich, dla których bardzo ważna stała się osoba Jana Pawła II i jego ideały. Będziemy się cieszyć z udziału

osób niepełnosprawnych, dla których zostanie wydzielone specjalne miejsce. Chorych i starszych proszę o modlitwę i duchową łączność z nami na placu w Koszalinie. Księża w waszych parafiach pomogą w zorganizowaniu wyjazdów z parafii i przygotowują uczestników przez możliwość spowiedzi w parafiach.

Niech będzie to nasze wielkie dziękczynienie za pielgrzymkę sprzed 15 lat.

Niech to będzie dziękczynienie za całe dzieło Jana Pa-

wła II, kontynuowane przez papieża Benedykta XVI. Niech to będzie lekcja historii dla młodych i modlitwa o rychłą kanonizację Jana Pawła II. Spotkajmy się przy ołtarzu Eucharystii w tym miejscu, w którym otaczaliśmy ołtarz papiński w roku 1991. Przybądźmy licznie tam, gdzie w dniach po śmierci Papieża z bólem i ufnością trwaliliśmy na modlitwie. On w domu Ojca wstawi się za nami.

† **KAZIMIERZ NYCZ**  
Biskup koszalińsko-kołobrzegi

## INFORMATOR

- PROGRAM 4 czerwca (niedziela) godz. 9.00, plac Papiński przed Kościołem Ducha Świętego: Program słowno-muzyczny przygotowujący do liturgii Mszy św. godz. 10.00 – Uroczysta Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. kard. Stanisława Dziwisza z udziałem ks. abp. Józefa Kowalczyka, nuncjusza apostolskiego w Polsce, bp. Tadeusza Płoskiego i biskupów metropolii szczecińsko-kamieńskiej.
- Informacje dotyczące wyłączeń ulic: 4 czerwca (niedziela), godz. 8.00–14.00 – ul. Jana Pawła II (od ulicy Władysława IV do Śniadeckich – oba kierunki ruchu) – ul. Staszica (od ulicy Jana Pawła II do ulicy Próchnika) – ul. Akademicka (cała).
- Parking dla autokarów – tereny podożytkowe (teren giełdy). W tym dniu nie będzie odbywała się tzw. giełda. Do czasu zakończenia uroczystości na placu zamknięta będzie EMKA.
- Uroczystości poświęcenia pomnika Jana Pawła II w Pile zostały przeniesione na niedzielę 4 czerwca na godz. 18.00.
- W Koszalinie i w parafiach przyległych do miasta od rana do godz. 13.00 będą odwołane wszystkie Msze św.



Rok 1991. Czwarta pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny. Przeżywalimy w tym roku 200. rocznicę uchwalenia Konstytucji Trzeciego Maja. Cieszyliśmy się z powrotu prawdziwej wolności. Ojca Świętego powitał niedawno demokratycznie wybrany prezydent Lech Wałęsa. Był to czas pełen nadziei, wielkich oczekiwań i pytań o przyszłość. A nasz wielki rodak zaczął nauczanie od fundamentu... Od Dekalogu. To działo się tu, na naszej ziemi – w Koszalinie, 1 czerwca. Powróćmy do tych chwil.

**Z ks. kardynałem Stanisławem Dziwiszem, metropolitą krakowskim – świadkiem tamtego spotkania – rozmawiają ks. Dariusz Jaślarz i Piotr Polechoński.**

*Ks. DARIUSZ JAŚLARZ, PIOTR POLECHOŃSKI: Rok 1991. Czwarta pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny. Pierwsza do wolnej Polski. Jakie oczekiwania towarzyszyły Ojcu Świętemu przed tą pielgrzymką? Jak odbierał Ksiądz Kardynał spotkanie Papieża z Polakami podczas jej trwania?*

Ks. KARD. STANISŁAW DZIWISZ: – Był to czas tuż po przełomie. Nastąpiła wyraźna transformacja ustrojowa w kraju. Ogromny entuzjazm, ale również wielkie zachłystnięcie się wolnością, która nagle została nam dana. Myślę, że ta wolność była w pewnym sensie sporym zaskoczeniem dla Polaków. Mając tego świadomość, Ojciec Święty Jan Paweł II przypomniał rodakom fundament każdej solidnej budowy, czyli Boży Dekalog. Nie trzeba nikogo przekonywać, że zwykle 10 przykazań stanowi o trwałości życia społecznego. Chodzi bowiem o to, że wolność, która jest każdemu dana, jest również zadana. Nie ma przecież wolności bez odpowiedzialności. Odpowiedzialność to nic innego jak obowiązki, które należy podjąć. Była to trudna pielgrzymka, gdyż Ojciec Święty upominał Polaków za odstępstwa na tym polu. Jednak dzisiejsza sytuacja i wątpliwy stan moralności publicznej potwierdza konieczność tamtych dni i tamtego nauczania.

*Jan Paweł II rozpoczął wtedy w Koszalinie narodowy wykład „elementarza wiary”. Prośba Papieża o to, by nie pozwolić rozbić naczyń, które zawiera Bożą*



TADDEUSZ WARCZAK

*prawdę, potwierdzała doskonałą znajomość ówczesnej sytuacji w Polsce. Skąd Papież ją czerpał?*

– Rzeczywiście Koszalin rozpoczął etap przypominania Dekalogu. Myślę, że Papież był prorokiem naszych czasów, znał te czasy, znał ból i cierpienia ludzi, ale także rozpoznawał współczesne choroby. Zdawał sobie sprawę z tego, że nie da się budować niepodległej Polski, depreczując elementarne wartości, które stanowią o szlachetnym wymiarze ludzkiego życia. Był to powrót do korzeni chrześcijaństwa, powrót do 10 przykazań, które nie stanowią ograniczenia wolności, lecz jej zabezpieczenie. Człowiek, który deprecz moralny elementarz, staje się zagrożeniem dla samego siebie i dla tych, którzy obok niego żyją. Nie da się budować na piasku. Jedynie skała gwarantuje solidność, odporność i trwałość. Coś takiego gwarantuje tylko Dekalog.

Prawdziwym upadkiem jest trwać w grzechu. Zawsze jednak można powstać na nowo

# Powrócić do Dekalogu

*W homilii wygłoszonej na placu przy kościele pw. Ducha Świętego w Koszalinie, wiele słów można uznać za przestrożę i słowa prorocze. Jak Ksiądz Kardynał odczytuje sytuację Polaków w odniesieniu do Dekalogu w momencie, kiedy zamilkł już głos Papieża, a Ksiądz Kardynał znalazł się znowu w ojczyźnie? Na jakim etapie realizacji Dekalogu jesteśmy?*

– Zgadza się, że wiele papieskich słów jest proroczym, które w wielu wypadkach nie znalazło posłuchu. Jednak zawsze można rozpocząć od nowa! Nigdy nic nie jest stracone, również w perspektywie wiary i moralności. Owszem, wiele nam brakuje, aby sprostać słowom Jana Pawła II. Nie rozdzieramy jednak szat. Człowiek jest słaby, upada, ale jeżeli się nieustannie podnosi, to jego droga będzie prowadzić do celu. Co prawda będzie to droga nieco wydłużona w czasie, ale w dobrym kierunku. Trudno mówić o etapowości realizacji Dekalogu. Jest wielu rodaków rozumiejących sprawę i starających się na co dzień nieustannie powstawać do życia w wierze. Prawdziwym upadkiem jest trwać w grzechu. Jednak wielkością jest powstać na nowo i trwać w łasce u Boga. A to Polakom się udaje!

*Co dla współczesnych rodaków – według Eminencji – stanowi, a co może stanowić zagrożenie zastępowania Boga „obcymi bożkami”?*

– To, co Polakom zagraża najmocniej, to możliwość wejścia w ślepa uliczkę konsumpcjonizmu i relatywizmu etycznego. Konsumpcjonizm zagraża nie tylko bogatym, ale także biednym. Duch użycia zabija ducha Bożego. Natomiast relatywizm moralny podpowiada, że wszystko ma wartość względną. Jeżeli tak, to nie ma nic trwałego. Wówczas miejsce Boga może zająć człowiek. Co więcej, człowiek chce zawłaszczyć tron należący do Boga. Dekalog traktowany jest wybiórczo, a Kościół jak dobry supermarket, w którym trzeba wykonać lepiej lub gorzej usługi. To powoduje, że trudno jest doznać łaski Bożej, gdyż na nią trzeba się otworzyć.

*W wielu opiniach dominuje pogląd, że ostatnie 15 lat to czas stracony, a w najlepszym wypadku nie do końca wykorzystany.*



ARCHIWUM REDAKCJI

*stany. Czy zgadza się Ksiądz Kardynał z takimi poglądami? Czy naprawdę źle zdajemy egzamin z naszej wolności?*

– Zdajemy sobie sprawę z tego, że wszystko można skrytykować. Zawsze bowiem zostaje coś, co można by uczynić lepiej. Nigdy nie jest tak, aby wpaść w samozadowolenie. Nawet gdyby tak było, to jednak nie narzekanie zmieni zastaną rzeczywistość, lecz realizm życia połączony z chrześcijańską nadzieją. Nadzieja ta polega na czynieniu dobra i zmieniaaniu świata wokół nas samych. Nie można wszystkiego zrzucić na barki polityków, gdyż wiele rzeczy możemy zrealizować sami. Są to nasze domostwa, sąsiedztwa, struktury pracownicze. Nie mówmy zatem, co Polska może dla nas uczynić, lecz co my sami czynimy, aby wokół nas było lepiej.

*Ojciec Święty Jan Paweł II na placu przed kościołem pw. Ducha Świętego w Koszalinie, 1 czerwca 1991 r.*

*Przez lata, będąc przy boku Papieża, mógł Ksiądz Kardynał przypatrywać się działalności Kościoła powszechnego. Czego my, Polacy, winniśmy się uczyć od kościelnych wspólnot innych narodów, by jeszcze lepiej wypełniać misję nowej ewangelizacji?*

– Jako Kościół polski możemy się uczyć od innych przede wszystkim otwartości na świat. Dzięki otwartości lepiej poznaje się inne Kościoły i lepiej rozumie się ich bolączki. Taka postawa może stać się pomocna w rozwiązywaniu własnych problemów. Zawsze łatwiej pójść szlakami, które zostały już przetarte przez inne Kościoły. Nie jest to jednak nauka w jedną stronę, bowiem również Kościół polski ma wiele do zaoferowania. Wspomnijmy tylko wielką rzeszę polskich kapłanów pracujących poza granicami kraju. Jest to wielki zastrzyk kapłański, pomocny w duszpasterstwie innych Kościołów.

## SZUKAĆ BOGA NA GÓRZE

Wybrał Bóg miejsce na pustyni: górę Synaj – i wybrał lud, któremu objawił siebie jako wybawcę z niewoli egipskiej – i wybrał człowieka, któremu powierzył swe przykazania: Mojżesza. Dziesięć prostych słów. Dekalog. Pierwsze wśród nich brzmi właśnie tak: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną”. Drodzy synowie i córki tej ziemi nad Bałtykiem. Nieraz współ z waszym biskupem patrzycie w stronę Góry Chełmskiej, która jest niewielkim nadmorskim wzniesieniem, ale uwydatnia się na tle rozległej pomorskiej równiny. Czy słowa Boga wypowiedziane na Synaju nie odezwały się dalekim echem również tu, na tej górze? Kiedyś dalecy przodkowie, którzy tutaj żyli nad Bałtykiem, nie znali Boga żywego i prawdziwego. Szukali Go niejako „po omacku” (por. Dz 17, 27) w pierwotnych kultach i ofiarach. A kiedy przyszedł czas, że Słowo Boże znalazło tutaj miejsce w Kołobrzegu za czasów Bolesława Chrobrego, po niewielu latach pierwszy biskup Reinbern został wygnany – i stare wróciło na kilka jeszcze pokoleń. Dopiero misjonarz – biskup Otto z Bambergu utrwalił chrześcijaństwo nad Bałtykiem i na całym zachodnim Pomorzu. Wiele stuleci dzieli nas od tamtych czasów. Przecież wy sami jesteście tutaj od kilkudziesięciu dopiero lat – a wasz biskup Ignacy jest od roku 1972 zaledwie drugim z kolei po Reinbernie biskupem w Kołobrzegu. Jako synowie Bożego przybrania podążamy na naszą Górę Chełmską nad Bałtykiem, tam, gdzie niegdyś dalecy nasi przodkowie na tej ziemi „szukali Boga po omacku”, przychodzimy ze światłem wiary. Przychodzimy, „nosząc w naszym ciele konanie Chrystusa, aby Jego życie objawiło się w naszym ciele”.

*Z homilii Jana Pawła II, wygłoszonej w Koszalinie*



Powitanie na lotnisku w Zegrzu



Poświęcenie seminarium w Koszalinie



Poświęcenie kaplicy na Górze Chelmskiej



Przekazanie znaku pokoju bp. Ignacemu Jeżewi



Modlitwa w katedrze koszalińskiej



Papież podczas spotkania na lotnisku

Związki Jana Pawła II z Pomorzem Środkowym sięgają daleko poza rok 1991. Prawdopodobnie po raz pierwszy przyjechał tutaj w 1955 roku na spływ kajakowy na rzece Drawa. **Później przyjeżdżał wiele razy. Stąd – jak sam powiedział – „przesiadł się z kajaka na barkę Piotrową”.** Stało się to w ostatnich dniach lipca 1978 roku, kiedy jako kardynał i biskup krakowski podjął wyprawę kajakową po rzece Rurzyca i jeziorach Krępsko.

## Ta ziemia potrzebuje odnowy

W sobotę 1 czerwca 1991 r. Ojciec Święty rozpoczął czwartą pielgrzymkę do Ojczyzny. Na lotnisku w Zegrzu koło Koszalina witali go kard. Józef Glemp, prymas Polski, abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski, bp Ignacy Jeż, ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski, prezydent Lech Wałęsa, premier Jan Krzysztof Bielecki oraz inne osobistości. Po wysłuchaniu przemówień powitalnych głos zabrał Ojciec Święty.

„Miejsce, na którym się spotykamy u początku mojej czwartej z kolei papieskiej pielgrzymki do Ojczyzny, ma wymowę szczególną... Trudno mi nie przypomnieć tych wydarzeń, które wiążą się z imieniem Bolesława Chrobrego, pierwszego władcy Polski ozdobionego królewską koroną. To on właśnie – syn i następca Mieszka – obrysowując kształt piastowskiego państwa, uwydatnił tę ziemię i ten gród: Kołobrzeg. Stało się to na przedłużeniu Chrztu, jaki Polska przyjęła w 966 roku, w osobie swego pierwszego historycznego władcy...”

Niech wstawienictwo Bogarodzicy i naszych świętych Patronów wyjedna nam światło i moc Ducha Prawdy. »Niech zstąpi Duch Twój!... I odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi«. Tak modliłem się podczas pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny na placu Zwycięstwa w Warszawie (2 czerwca 1979 r.). Dziś powtarzam to wołanie u początku nowego okresu dziejów Polski. »Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię«. Niech odnowi! Bardzo potrzebuje odnowy ta ziemia; odnowy w mocy Ducha Prawdy, albowiem »Duch (sam) przychodzi z pomocą naszej słabości«.

## Ziemia misyjna

Z lotniska Ojciec Święty udał się do nowego wzniesionego seminarium duchownego.

„Raduję się wspólną radością was wszystkich, którzy jesteście ludem Bożym tego

kościola nad Bałtykiem – Kościoła, który nawiązuje do tradycji biskupstwa w Kołobrzegu sprzed tysiąca prawie lat...”

Dziękuję dzisiaj Chrystusowi, Wiecznemu Kapłanowi, za liczne powołania do kapłaństwa w tej diecezji, która tak bardzo potrzebuje siewców słowa Bożego, bo jest jeszcze poniekąd ziemią misyjną...

Ufajmy Bogu, że z tego seminarium będą wychodzili dobrzy kapłani, mocni duchem, umysłem, modlitwą, kochający szczerze Boga i ludzi, ludzi żyjących na tej ziemi kołobrzeskiej i koszalińskiej...

Te słowa są życzeniami, jakie składam nowemu seminarium duchownemu nad Bałtykiem. Niech Chrystus, Książę Pokoju, Pan Dziejów, Dobry Pasterz dokonuje w was i przez was – z pokolenia na pokolenie – tego dzieła, które on sam dzisiaj tu sprawia przez posługę Biskupa Rzymu, waszego rodaka i brata”.

## Przychodzimy ze światłem wiary

Z seminarium Papież udał się na Górę Chelmską, gdzie dokonał poświęcenia nowej kaplicy, odbudowanej po 400 latach.

Ojciec Święty nawiązał do tego wydarzenia w homilii podczas Mszy św. przy kościele Ducha Świętego: „Jako synowie Bożego przybrania podążamy na naszą Górę Chelmską nad Bałtykiem, tam, gdzie

niegdyś dalecy nasi przodkowie na tej ziemi »szukali Boga po omacku«, przychodzimy ze światłem wiary. Przychodzimy, wnosząc w naszym ciele konanie Chrystusa, aby Jego życie objawiło się w naszym ciele”.

## Pierwsze przykazanie

Pod południe, 1 czerwca 1991 roku, Papież odprowadził przy kościele Ducha Świętego pierwszą podczas tej podróży Mszę św. W homilii mówił o pierwszym przykazaniu Bożym jako podstawie prawdziwego humanizmu.

„Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną”. To pierwsze słowo Dekalogu, pierwsze przykazanie, od którego zależą wszystkie dalsze przykazania. Całe prawo Boże – wypisane niegdyś na kamiennych tablicach, a równocześnie wypisane odwiecznie w sercach ludzkich...

Ten moralny fundament jest od Boga, zakorzenienia się w Jego stwórczej, ojcowskiej mądrości i opatrności. Równocześnie ten moralny fundament Przymierza z Bogiem jest dla człowieka, dla jego dobra prawdziwego. Jeśli człowiek burzy ten fundament, szkodzi sobie: burzy ład życia i współzycia ludzkiego w każdym wymiarze...

Tylko też w mocy tego pierwszego przykazania można myśleć o prawdziwym

humanizmie. Tylko wówczas »szabat może być dla człowieka« i cała humanistyczna moralność sprawdza się i urzeczywistnia... Bez Boga pozostają ruiny ludzkiej moralności. Każde prawdziwe dobro dla człowieka – a to jest sam rdzeń moralności – jest tylko wówczas możliwe, kiedy czuwa nad nim

Ten Jeden, który »sam jest Dobry« (jak kiedyś powiedział Chrystus do młodzieńca)...

Stąd, znad Bałtyku, proszę was, wszyscy moi rodacy, synowie i córki wspólnej Ojczyzny, abyście nie pozwolili rozbić tego naczynia, które zawiera Bożą Prawdę i Boże Prawo. Proszę, abyście nie pozwolili go zniszczyć. Abyście sklejali je z powrotem, jeśli popękalo...

Oto Dekalog: dziesięć słów. Od tych dziesięciu prostych słów zależy przyszłość człowieka i społeczeństw. Przyszłość narodu, państwa, Europy, świata.

»Słowa Twoje, Panie, są prawdą. Uświęć nas w prawdzie«.

## Tworzenie od samych zrębów

Wieczorem w koszalińskiej katedrze Papież przewodniczył modlitwie różańcowej, transmitowanej na cały świat przez Radio Watykańskie. Po zakończeniu wygłosił krótkie rozważanie.

Ojciec Święty Jan Paweł II w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej

# Był razem z nami

Dzisiaj myślę o latach, które minęły, a które nie były tylko mijaniem, ale także były tworzeniem, tworzeniem od samych zrębów Kościoła diecezjalnego. Pragnę wszystkich, którzy do tego dzieła przyłożyli rękę, w szczególny sposób pozdrowić, powiedzieć im »Bóg zapłać«, poczynając od autochtonów, poprzez wszystkich, którzy na te ziemie przybyli z różnych stron i stworzyli nowe środowiska, nowe wspólnoty, nowe parafie, zbudowali nowe kościoły, wciąż je tworzą i wciąż budują. Proces stały, nie tak długo jeszcze trwający, a ile już przyniósł owoców!... Modliliśmy się wspólnie na różańcu... Cieszę się bardzo, że ten Różaniec o zasięgu uniwersalnym dał też wyraz uniwersalnego, ogólnokościelnego włączenia waszego koszalińsko-kołobrzeskiego Kościoła. Jesteście w tej wielkiej wspólnocie ludu Bożego, w tej wielkiej wspólnocie Kościołów, które na całym świecie tworzą jeden Kościół, jeden Chrystusowy Kościół, jeden apostołowski i katolicki Kościół, święty Kościół. Ta wspólnota się przez was wzbogaciła i stale wzbogaca.

Równocześnie wy, czerpiąc z tej wspólnoty, stale się wzbogacie, dojrzewacie...”

## Nowy początek

Następnego dnia Papież spotkał się na lotnisku z żołnierzami.

„Niech to pierwsze spotkanie z wojskiem: papieża Polaka z Wojskiem Polskim, pozostanie znakiem »nowego początku« w życiu społeczeństwa i narodu, którego jestem synem. A jako Polak wiem, co na przestrzeni całych dziejów, a także na przestrzeni mojego własnego życia zawdzięczam tym, którzy – w sposób często heroiczny – uważali siebie za sługi bezpieczeństwa i wolności ojczyzny».

opracował  
TADEUSZ ROGOWSKI

## PANORAMA PARAFII

Parafia pw. Ducha Świętego w Koszalinie

## Z Papieżem na wyciągnięcie ręki

4 czerwca przed kościołem pw. Ducha Świętego w Koszalinie znów ustawiony zostanie ołtarz, wokół którego zgromadzą się rzesze wiernych. W wielu sercach ożyją gorące wspomnienia.

1 czerwca 1991 r. o godzinie 16.15 na placu przed tą świątynią rozpoczęła się pamiętna Msza św., którą odprawił Jan Paweł II. Dziś parafia przygotowuje się do uroczystych obchodów tamtego wydarzenia. Mszę św. na placu papieskim będzie odprawiało około 400 kapłanów. Głównym celebransem będzie kardynał Stanisław Dziwisz z Krakowa.

## Szczyt

– Jestem tu proboszczem już dwudziesty szósty rok i dla mnie osobiście pielgrzymka Papieża była swoistym szczytem, uwieńczeniem trudu budowy nowej parafii – opowiada proboszcz parafii ks. prałat Kazimierz Bednarski. – Obecność Papieża była wydarzeniem wynagradzającym wszystkie wyrzeczenia, wszystkie kryzysy związane z tym dziełem. Stąd uważam, że był to szczyt mojej działalności w Koszalinie i mojego duszpasterstwa tutaj. Jak mówi sam proboszcz, do wielkich wydarzeń trzeba dorastać. Niestety, nie dla wszystkich wizyta Jana Pawła II była wydarzeniem ważnym. – Miesz-

kańcy tutaj są bardzo podzieleni. Są tacy, dla których wspomnienie wizyty papieskiej będzie zawsze nagrodą w ich ciężkim życiu, ale są także ci, którzy podeszli do tego wydarzenia zupełnie obojętnie. To wszystko jest zależne od stanu ducha. Nawet bycie blisko Papieża, bycie na wyciągnięcie ręki, nie oznacza, że tego Papieża się poznaje, że jego osoba zmienia człowieka. Do tego potrzeba łaski. I tak jak wiara wymaga fundamentu łaski, podobnie wymagało jej spotkanie z Janem Pawłem II – mówi ks. Kazimierz.

## Po owocach poznacie ich...

Wśród mieszkańców Koszalina i okolic funkcjonuje nazwa „kościół papieski”. Dla proboszcza jest to nie lada nobilitacja, choć i zobowiązanie. Niewątpliwie pokłosem wizyty papieskiej jest świetna, nowoczesnie pomyślana organizacja parafii. Jest to odpowiedź na znaki czasu. To parafia o charakterze Caritas. Parafialna Caritas dysponuje sklepem i apteką, sprawnie realizując funkcje, do których została powołana. – Dzięki temu nie mamy w parafii ludzi, którzy mogliby powiedzieć, że idą głodni spać albo że nie biorą leków, bo nie mają ich za co wykupić – wyjaśnia proboszcz. – Nie jesteśmy bezradni, nie przerzucamy wszystkich trudnych spraw ludzkich na Pana Boga, tylko przy pomocy Bożego błogosła-



KAROLINA PAWŁOWSKA

wieństwa realizujemy to w sposób oczywisty. Jest to również parafia, gdzie nie zaniedbuje się oświaty. A to za sprawą działającego tu szkolnictwa parafialnego, którego patronem jest właśnie Jan Paweł II. Obok dzieł materialnych wspólnota nieustannie wzrasta duchowo. Wśród stowarzyszeń i grup modlitewnych działających przy parafii wymienić trzeba Rycerstwo św. Michała Archanioła, Duszpasterstwo Akademickie, Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego, Straż Honorową NSJ, Arcybractwo Konającego Serca Pana Jezusa i Matki Boskiej Bolesnej, wspólnotę wspomagającą dusze czyszczone, duszpasterstwo trzeźwości, Rodzinę Różańcową, Odnowę w Duchu Świętym, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Poradnictwo Rodzinne, ministrantów, oazę i scholę.

KAROLINA PAWŁOWSKA

KS. PRAŁAT  
KAZIMIERZ  
BEDNARSKI

urodził się w Brzeźnicy nad Wartą, święcenia przyjął 09.05.1976 r. w Białogardzie. Pracował na wsiach parafii karlińskiej i drawskiej. Od 04.11.1980 roku jest proboszczem w parafii pw. Ducha Świętego.

**Kościół Ducha Świętego od pamiętnej wizyty Jana Pawła II 1 czerwca 1991 r. nazywany jest „kościółem papieskim”**

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Samo powołanie parafii w 1980 r., budowa nowego kościoła to były milowe kroki. Wizyta papieża Jana Pawła II była swoistym zwieńczeniem dzieła. Cieszy mnie, że każdy dzień tygodnia ma „swoich ludzi”, cały tydzień jest „premodlony”. Do tego dochodzi kaplica adoracji, w której kolejno dyżury mają wszystkie grupy i wspólnoty. Dla mnie jako proboszcza są to znaczące efekty. W działaniu technicznym, materialnym budowaniu bardzo łatwo oderwać się od mistyki, od tych wertykalnych odniesień i zepchnąć modlitwę na dalszy plan. Stąd świadomość, że modlitwa i adoracja pozostają fundamentem, jest dla mnie uspokojeniem. Dopiero na takim fundamencie mogą wyrastać dobre ludzkie czyny. Mam nadzieję, że uroczystości rocznicowe, do których się przygotowujemy, będą doskonałą okazją do zmiany obserwowanej oziębłości wobec praktyk religijnych. Nie przez słowo człowieka, ale przez ten wiatr Ducha Świętego nastąpi głębsze ożywienie życia religijnego, że coś dotrze do wielu serc i wielu sumień.

## Zapraszamy do kościoła

- Niedziela: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 15.00 (latem 19.30), 16.30, 18.00
- Dni powszednie: 7.00, 7.30, 18.00

**GOŚĆ** KOSZALIŃSKO-KOŁOBRZESKI

koszalin@goscniedzielnyn.pl

## Adres redakcji:

ul. Stoczniovców 11–13, 75-256 Koszalin  
tel. 094 341 03 14

Redagują: ks. Dariusz Jaślarz – dyrektor oddziału,  
Karolina Pawłowska, Tadeusz Rogowski